KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

Dnia 30 Lipca **Nro 59.** **Roku 1842.**

KROTKI WYCIĄG Z SPRAWOZDANIA Z DZIAŁAŃ ADMINISTRACJI KRÓLESTWA POLSKIEGO
w roku 1840.

(Ciąg dalszy.)

Zakłady publiczne.

1) W administracji pocztowéj: otworzono codzienną kommunikację z Berlinem i Wiedniem.

Oprócz istniejących już, na trakcie Krakowskim, zaprowadzone zostały kurjerskie pocztowe karety również na traktach Kaliskim i Poznańskim.

2) Pod zarządem Rady głównéj opiekuńczéj zostawało publicznych szpitalów, w 1840 roku 54, z których 11 w Warszawie. Pomiędzy temi, szpital Dzieciątka Jezus, w skutek otrzymanéj w roku zeszłym od N. Pana zapomogi, i zwrócenia na siebie uwagi Jego Cesarskiéj Mości, doprowadzonym został do zupełnego porządku i wygodnego urządzenia.

Do niego przyłączone zostały: Instytut położniczy i Szkoła Akuszerek. Ustawa dla obu tych zakładów wraz z etatem, wydaną została 9 (12) Stycznia 1840 roku, przyczém wyznaczono zarazem potrzebną na utrzymanie ich summę i zarządzono zamieszczenie téjże corocznie na ogólnym budżecie dochodów i rozchodów Królestwa. Oprócz tego, z rozkazu Najwyższego, urządzony został oddzielny dom dla obłąkanych niewiast.

Ukończono budowę nowego gmachu na szpital Sgo Łazarza, przeznaczony dla osób słabościami syfilitycznemi dotkniętych.

Po gubernjach ukończono budowę dwóch nowych i zaczęto stawienie trzech jeszcze szpitali publicznych.

Ruch liczby chorych w szpitalach publicznych w roku 1840 był następujący:

Pozostało się na rok 1840 .	5,712 osób.
W roku 1840 przybyło .	21,901
	27,613.
Wyzdrowiało	19,347.
Opuściło szpital przed wyzdrowieniem	937.
Zbiegło	70.
Umarło	2.715.
Pozostało zatém na rok 1841 . .	4,544 osób.

Liczba zmarłych w roku 1839, w stosunku do liczby chorych, była jak 1: 9, a w roku 1840, jak 1: 10 1/7. Stan funduszów zakładów dobroczynnych, był następujący:

Z roku 1839 pozostało . . 27,413 rub. sr.

W roku 1840, łącznie z przeznaczonemi budżetem, 42,416 rubli srebrem.

Było dochodu w ogóle . .	230,939 » »
Wydano	227.114 » »
Pozostało na rok 1841 . .	31,208 rub. sr.

3) W urządzeniu więzień, poczyniono wiele ulepszeń, przy pomocy funduszów, przez Radę Administracyjną Królestwa przeznaczonych.

Liczba więźni była następująca:

Łącznie z pozostałymi z roku 1839 i przybyłymi w roku 1840.

Obwinionych . .	6,532	
Osądzonych . .	4,558	
		11,090

Z tych:

Przeniesiono do więzień karnych głów. .	2,338	
Uwolniono . .	2,486	
Wypuszczono po ukończeniu kary . .	2,212	
Ułaskawiono . .	147	
Umarło . .	399	
Zbiegło . .	19	
		7,594

Pozostało na rok 1841:

Obwinionych . .	1,636	
Osądzonych . .	1,860	
		11,090

Liczba obwinionych w stosunku do ogólnéj liczby ludności, jest jak 1 : 551.

Kobiety stanowiły 1/6 część ogólnéj liczby więźni, a w r. 1839, składały 1/7 część.

Pod względem wyznań spostrzegać się daje w ogólnéj liczbie więźni następujący stosunek:

Protestantów. . . 1 na 959.
Rzymsko-Katolików 1 na 569.
Żydów. . . . . 1 na 381.

Na utrzymanie więzień przeznaczono ze skarbu 190,699 rubli srebr.

Oprócz tego fundusze domu zarobku wynosiły. . . . 15,080 rubli srebr.

W ogóle zaś, po zaspokojeniu wydatków, pozostało się na 1841 rok, 16,204 rubli srebr.

II. Wiadomości dotyczące oświecenia.

W zdaniu sprawy Ministerstwa Oświecenia narodowego za rok 1840, przedstawionego N. Panu, i podanego do powszechnéj wiadomości, są zawarte szczegóły o stanie naukowych zakładów Okręgu Naukowego Warszawskiego; samo zaś postanowienie o tym Okręgu, wraz z należącym do administracji jego etatem, zyskało Najwyższe zatwierdzenie na dniu 19 Czerwca t. r.

Zyskał także zatwierdzenie Jego Cesarskiéj Mości projekt do postanowienia o kursach prawnych, dla młodzieży Królestwa Polskiego utworzonych. Stosownie do tego postanowienia, w celu kształcenia kandydatów na niższe posady sądowe, otworzono przy warszawskiém gubernjalném Gimnazjum Szkołę Prawa, a dla uzdolnienia kandydatów do zajęcia wyższych sądowych urzędów, utworzone zostały, przy St. Petersburgskim i Moskiewskim Uniwersytecie, kursa praw Królestwa Polskiego. W ostatnich tych zakładach znajduje się w tym celu 60 uczniów na koszcie Skarbu będących.

W dniu 31 Sierpnia tegoż 1840 roku, Najwyżéj zatwierdzone zostały, ustawa i etat gimnazjow, szkół obwodowych i elementarnych, do tegoż Okręgu Naukowego należących, tudzież ustawa Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa. Zakład ten składa się z dwóch oddziałów: rolniczego i leśnego. Celem ich jest: kształcenie zdatnych praktycznych gospodarzy i doświadczonych leśniczych. Szkoła wiejska, przy Instytucie będąca, winna sposobić na umiejętnych wieśniaków, owczarzy, gorzelanych i t. p. Ustawa ta wprowadzoną została w wykonanie, i wykład przedmiotów już rozpoczętym został.

Na dniu 28 Listopada, zyskał Najwyższe zatwierdzenie projekt do ustawy i etatu Gimnazjum Realnego w Warszawie.

Najjaśniejszy Pan zważywszy, że uczonym i naukowym zakładom Królestwa zbywa na dostatecznéj pomocy w książkach, raczył Najłaskawiéj obdarzyć je zbiorem dzieł, z 13,000 tomów złożonych, z warunkiem, ażeby książki te w połączeniu z warszawską Bibljoteką Rządową, składały bibljotekę dla szkół Warszawskiego Okręgu Naukowego.

Oprócz wyszczególnionych tu główniejszych rozporządzeń, zgodnie z opinją Namiestnika Królestwa, Najwyżéj zatwierdzonym został projekt założenia Niemiecko-Rossyjskiéj szkoły w Warszawie.

Ze względu na małą odległość miast Suwałk i Sejn, z których, w pierwszém, znajduje się Gimnazjum, a w drugiém szkoła Obwodowa, gdy tymczasem cała północna część gubernji Augustowskiéj nie miała naukowego zakładu, szkoła Obwodowa z Sejn, do Marjampola przeniesioną została.

Zwinięto Gimnazjum w Kielcach i szkołę Obwodową w Włocławku.

Instytut Głuchoniemych.

W Instytucie Głuchoniemych w roku 1840 było: uczących się obojéj płci 77 osób, z liczby tych 2 na koszcie Najjaśniejszego Pana, 18 na koszcie skarbu, 12 utrzymywanych z funduszów miejskich miasta Warszawy, 27 z funduszów ekonomicznych i ofiar prywatnych, a 18 na własnym koszcie będących.

Instytut Alexandryjski.

W zostającym pod opieką Najjaśniejszéj Cesarzowéj Jejmości, Instytucie Alexandryjskim było w r. 1840:

Nauczycieli różnych nauk i sztuk pięknych, tudzież mających nadzór nad wychowaniem 41.

Uczennic, oprócz przychodnich, 95; w liczbie téj:
Pensjonerek na koszcie N. Pana, N. Pani i Cesarskiéj familji . . . . 11.
Na koszcie Skarbu. . . . . 50.
Na własnym koszcie . . . . 34.

Komitet Cenzury.

W ciągu roku 1840 pozwolono drukować:
Perjodycznych miejscowych pism. . 25
Rękopismów 157
Pozwolono sprowadzać z zagranicy:
Perjodycznych pism. 24
Różnych dzieł. 34,078
Zabroniono zagranicznych dzieł, . 91
Uległo odmianom 150

W Komitecie cenzury ksiąg hebrajskich, pozwolono drukować dzieł 9, w żydowskim i niemieckim języku. Ze 160 zapisanych z zagranicy, trzy zabronione zostały, a sześć uległo niektórym zmianom.

III. Wadomości dotyczące kommunikacji.

Z pomiędzy dróg, które w r. 1839 budować zamierzono, ukończoną została budowa drogi bitéj od Zamościa do Galicji Austryjackiéj.

Przedsięwzięto budowę 48 koszar drogowych, przy traktach: Krakowskim i Kowieńskim.

Utrzymanie zupełnie ukończonych dróg bitych, z funduszów na ten cel assygnowanych, zostawało pod dozorem Dyrekcji zarządzającéj tym wydziałem; drogi zaś zwyczajne kommunikacyjne, utrzymywane były w porządkę, pod kierunkiem Kommissarzy Obwodowych. Z pomiędzy tych ostatnich, nowo przerobiono na drogi bite, trzy:

1) Od Mińska do Siennicy.
2) Od Włocławka do Krośniewic.
3) Od Kalisza do Stawiszyna.

Ciągły w roku 1840 stan wysoki wody, nie dozwalał uczynić w robotach hidraulicznych pożądanego postępu; jednakże pomimo to, roboty przedsięwzięte dla ure

gulowania koryta i ubezpieczenia brzegów rzeki Wisły, wykonane zostały w objętości 22,228 stóp.

Na roboty te, oprócz robocizny szarwarkowéj, wydatkowano summę rub. sr. 23,929.

Nadmienić przytém wypada, że właściciele nadbrzeżnych gruntów, czując całą pożyteczność robót, mających na celu zabezpieczenie ich osad od niszczących zalewów, chętnie przykładali się ze swéj strony do tych robót wszelkiemi w ich mocy będącemi sposobami, jako to: udzieleniem materjałów i t. p. Rozpoczętą na rzece Wieprzu budowę wiszącego mostu, ciągle kontynuowano.

Wydatki na budowę i utrzymanie dróg bitych, tudzież inne koszta, w wydziale Zarządu kommunikacji, w roku 1840, wynosiły 928,938 rubli sr.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

UPRAWA WINA.

(Podług J. G. Bornemann.)

(Ciąg dalszy i dokończenie.)

O sadzeniu winnych szczepów na miejscu otwartém lub około drzewa.

Chcąc winne szczepy na miejscu otwartém, albo przy drzewie, przy altanach, piramidach i t. p. zasadzić, trzeba z niemi właśnie tak postępować sobie, jak dotąd opisano. Albowiem i tamże własnie tak dobrze, jak przy budynkach i murach, udają się, tylko że winogrona później dojrzewają, a majowe przymrozki prędzéj im zaszkodzić mogą, ponieważ na większy powietrza przewiew są wystawione. Wyniosłe drzewa z długiemi, gołemi i rozłożystemi gałęziami, są właściwe do tegoż najzdatniejsze. Niższe przeciwnie z wielu gałęziami krzewistemi nie są wcale na ten cel przydatne; albowiem odbierają szczepom winnym za wiele słońca, a ich latorośle nie mają dosyć przestrzeni pod gęsto rozliścionemi drzewa gałęziami. W ogólności dobrze uczynimy, zwłaszcza jeśli korzenie drzewa leżą nieco pod wierzchem, gdy szczep winny nie za blisko drzewa, lecz na jeden do dwóch łokci od niegoż odległości zasadziwszy, gałąź długą albo winną macicę pod ziemią w rynnie wąskiéj aż do samego poprowadzimy drzewa. A szczepu winorośle można tutaj łatwo przymocować, gdy na pół łokcia odległości mocne do drzewa przywiąże się łyko, a do tegoż dopiero winorośle słabszemi przypną się łyczkami. Jeżeli zaś winne szczepy na otwartém zupełnie stoją miejscu, trzeba je około powijanych w ziemię palów i przytwierdzonych do tychże tyczek czyli łat poprzecznych przymocować. — Altany jednak czyli chłodniki winne należy dosyć wysoko i piramidalnie stawiać, albo je też w razie przeciwnym bardzo stromym z dwóch stron opatrzyć dachem. — Ktoby atoli winogrona stojącego na miejscu otwartém szpaleru długiego do wczesnéj doprowadzić zechciał dojrzałości, musiałby po za tym szpalerem od strony północnéj mocne i długie wbić pale, a na tychże urządzoną z grubego papieru albo cienkiéj tektury czyli pappy czarno-pokostowanéj ścianę zasłaniającą zawiesić za pomocą haczyków z drótu mocnego. A takiego parawanu, byleby go przechowywano dobrze, przez lat wiele używać można.

Srodki od późnych w m. Maju i Czerwcu przypadających przymrozków ochraniające.

Przeciw takowym szczepu winnego nieprzyjaciołom, to jest: przeciw późno w m. Maju (w dni śś. Pankracego, Serwacego i t. d.) i Czerwcu zdarzającym się jeszcze przymrozkom, wprawdzie mało tylko niezawodnych środków ochronnych. Albowiem po części nie wiemy pewno, kiedy mróz takowy nastąpi, a chociażbyśmy z innéj strony i wiedzieli o tém, nie można przecież okrytych już latoroślami i winogronami szczepów, nie zadając im szkody znacznéj, odejmować od szpaleru i składać na ziemię celem ich nakrywania. Najskuteczniejszym atoli byłoby zaiste środkiem, gdybyśmy na wieczór przed tą nocą, w któréj z chłodnego powietrza wieczornego lub innych oznaków domyślamy się przymrozków, szpalery ponakrywali grubém płótnem, powleczoném czyli podszytém bibułą z obróconéj ku szczepom winnym strony. To przykrycie trzebaby tedy gwoździami i haczykami ostrożnie przypiąć do budynku. Byłoćby to wprawdzie nietylko kosztowne, lecz i mozolne, zwłaszcza przy szpalerach wielkich; jednakowoż byłaby taka przeciw mrozowi ochrona już wystarczającą o téj porze. Wszelako przy niewielu, a osobliwie przy nizkich szczepach winnych, nie powinnoby być oboje, tak koszt, jako i mozół, tyle znaczącém, ileby natomiast pożytek z nakładu tego mógł uczynić; albowiem przez jeden mróz wiosenny stradamy nietylko winogrona na rok bieżący, lecz i latorośle nawet będą słabe, które następującéj jesieni tylko na ucinki i i krótkie ramiona będzie można przyrznąć, a zatém roku przyszłego albo wcale żadnych, albo też bardzo mało tylko i chude wydadzą winogrona. Bo chociaż zmarzłe szczepy wnet wypuszczą znowu, nie nabiorą jednak wzrostu dosyć pomyślnego, a zatém będzie rzecz najzbawienniejsza, gdy przed jesienią nic nie rozpoczniemy około nich, lecz wszystkiemu, co pomarzło, pozwolimy, iżby samo powoli zwiędło i pospadało. — Niektórzy ogrodowi téż jeszcze radzą, aby wieczorem pierwéj, niżeliby według skazówek przyrodzonych miał nastąpić przymrozek, beczki i wanny z zimną wodą studzienną tuż pod winnym popostawiać szpalerem, a ten sposób ma od szpaleru do siebie mróz przeciągać. — Jeszcze ma być lepiéj i skuteczniéj, gdy po nad szpalerem przywiązane powrosła końcami swemi dolnemi włożą się w naczynia z wodą, a tamże pokładzionemi na nie kamieniami przymocują. — Najtrudniejszém byłoby zapewne kadzenie, co tu i owdzie po winnicach zwykle czynią, to jest: przechadzać się noc całą tam i sam koło szpalerów z fajerką pełną zarzących i kurzących się węgli.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

ZBOŻE.

Londyn, 19 Lipca. — Kiedyśmy ostatni nasz raportu kładali, pogoda była niezmiernie zmienną i dawała powód do obaw o zasiewy; te obawy jednak wkrótce znikły, ponieważ deszcz ustał i pogoda od tego czasu jest tak piękną jak tylko żądać można. Zboże które przez deszcz i wiatr pokładło się, odzyskało na powrót siłę i postawę wzniosłą, a zatém wilgoć była raczéj dobroczynną niż szkodliwą. W takim stanie rzeczy przypuszczać można, że zbiór pszenicy będzie nieco obfitszym niż mogliśmy się niedawno jeszcze spodziewać, bo pomimo rzadkości kłosów pogoda w zeszłym miesiącu była tego rodzaju, że mogła wiele się przyłożyć do pokrycia spodziewanego deficytu, i obecnie kłosy są długie, gęste i dobrze napełnione. Ale przy wszystkich tych korzyściach i nadziei trwania pomyślnéj pogody od dziś aż do końca żniw, wątpimy jednak żeby zbiór doszedł do średniéj obfitości, uważając nas zkody jakie ziarno przy zasiewie przez zbyt przemoczoną ziemię, a późniéj przez gwałtowne deszcze i szarańczę poniosło, doliczywszy do tego szczupłe zapasy nietylko u nas ale i w większéj części krajów zbożowych europejskich (bo ilość staréj pszenicy wszędzie jest nader mała) nie możemy spodziewać się żeby ceny znacznie, a przynajmniéj na długo zniżyły się, chociaż chwilowe zniżenie ich niewątpliwie może być spodziewane, jeśli nie zdarzy się jaka okoliczność któraby dała powód do spekulacji.

W ciągu ostatnich ośmiu albo czternastu dni zwiększyły się dostawy pszenicy ze strony producentów, co jednak nie jest bynajmniéj nadzwyczajnym przypadkiem właśnie przed samemi żniwami, albowiem wielu dzierżawców zachowuje swoje zapasy aż do późnéj pory roku, w zamiarze doczekania się wysokich cen, które często w téj epoce zdarzają się; inni mówią że dla tego część swoich zapasów wstrzymują, aby koszty żniwa pokryć pieniędzmi zebranemi z téj przedaży. Nie sądzimy jednak żeby te powiększone dowozy miały służyć za dowód, że powszechne zdanie o szczupłości zapasów angielskiéj pszenicy były zwodniczemi. W niektórych bardzo wczesnych okręgach zaczęto już żniwo pszenicy Talavera i jeszcze przed końcem tego miesiąca znaczna jéj część w hrabstwach południowych będzie zebraną. Sądzimy jednak, że żniwa w całym kraju dopiero koło połowy Sierpnia a w północnych hrabstwach nawet pazy najpiękniejszéj pogodzie jeszcze późniéj ukończonemi zostaną.

W ciągu ostatniego tygodnia handel zbożowy na wszystkich głównych targach prowincjonalnych był nadzwyczajnie oziębły, ale ceny pszenicy nigdzie nie zniżyły się tak jak w Londynie.

W Szkocji po gwałtownych deszczach i brzydkiéj pogodzie, nastąpiło mocne słońce, i zasiewy pomyślny postęp okazują. To połączone z znacznemi dowozami i niepomyślnemi raportami z Marklane, zniżyło ceny pszenicy na tamtejszych rozmaitych targach o 1 do 2 szylin. W Irlandji wiele zboża pokładło się w skutku gwałtownych deszczów i wiatrów, ale ponieważ pogoda znacznie się poprawiła, nie można przeto obawiać się znacznych szkód. Ceny w Irlandji nie zmieniły się wcale.

Angielskiéj pszenicy otrzymaliśmy w Londynie w ciągu tygodnia 6,930 Qrt., które już w poniedziałek zostały przedanemi; od poniedziałku bardzo mało nadeszło lądem. Ale z zagranicy przybywają ciągle wielkie dowozy, które w ciągu ostatnich ośmiu dni wynosiły 43,113 Qrt.

SREDNIA CENA ZYWNOŚCI.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec żyta rubli sr. 2 kop. 97 (złp. 19 gr. 24); pszenicy r. s. 5 k. 46 (złp. 36 gr. 12); jęczmienia r. s. 2 kop. 20 (zł. 14 gr. 20); — owsa r. s. 1 k. 99 (złp. 13 gr. 8); mąki pszennéj przedniéj r. s. 8 k. 20 (złp. 54 gr. 20), ordynarnéj 6 ćwierci r. s. 8k. 27 1/2, (złp. 55 gr. 5), żytniéj pytlowéj r. s. 4 k. 36, (złp. 29 gr. 2), gryczanéj korzec r. s. 3 k. 62 (złp. 24 gr 5); kaszy gryczanéj zwyczajnéj r. s. 4 k. 65 (złp. 31 gr. —), drobnéj r. s. 7 k. 88 (złp. 52 gr 16), jęczmiennéj ordynarnéj r. s. 3 k. 9 (złp. 28 gr. 18); siana centnar k. 44 (złp. 2 gr. 28); słomy k. 54 (złp. 3 gr. 18); sążeń drew sosnowych r. s. 6 k. 45 (złp. 43; — wół dobry od r. s. 45 do 36, (od 300 do 240 złp.); średni od r. s. 35 do 29 (od 235 do 193 gr. lichy od r. s. 28 do 21 (od 180 do 140 złp.(; cielęr. s. 2 k. 13 (złp. 18); (złp. 12 gr. 10) wieprz dobry od r. s. 16 do 13 (złp. od 108 do 93 gr. 10); średni od r. s. 12 do 10 (złp od 88 do 66 gr. 20), lichy od r. s. 9 do 7 (od złp. 60 do 46 gr. 20); — masła funt k. 12 (gr. 24); słoniny funt k. 10 (gr. 20); kartofli korzec r. s. 1. k. 4 (złp. 5 gr. 28); — okowity 10téj próby garniec k. 71 (złp. 4 gr. 22); 6tej próby garniec kop. 42 1/2 (złp. 2 gr. 25.)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 *Lipca* 1842.		żądają R. s	żądają k.	dają R. s	dają k.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów	2 M.	92	40	92	25
Gdańsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Hamburg 300 m. k.	2 M.	139	50	139	20
Londyn fun. sterlin.	3 M.	6	26	—	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sreb.	1 M.	99	—	—	—
Petersburg ditto	1 M.	99	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	74	25	74	—
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	96	30	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	92	40	—	—
2. MONETY.					
Rossyjskie Imperjały		5	14	5	13
Holend. dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
ditto ditto nowe		14	79	14	78
Obligi skarbowe na zł. 1000		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na zł. 500		—	—	—	—

(*) Wartość kuponu kop. 5 1/6.